

**Roksana Piotrowska**

**Zespół Szkół im. Jana Kochanowskiego w Częstochowie**

### **„Nie lękajcie się”**

Wiosną 1940 roku w odległym Lesie Katyńskim dokonana została jedna z najbardziej okrutnych i wyrafinowanych zbrodni systemu sowieckiego wobec narodu polskiego. Rozstrzelano tam około 22 tys. polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Ciała pomordowanych żołnierzy i cywilów wrzucono do bezimiennych, zbiorowych dołów śmierci. Ludobójstwo katyńskie stało się haniebnym symbolem imperializmu sowieckiego. Zginęli wyjątkowi ludzie, patrioci, bez reszty oddani Ojczyźnie. Jednym z nich był nauczyciel

Władysław Pitka, człowiek niezwykle pracowity, uczciwy i szlachetny.

Częstochowa, 10 marca 2023r. Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II. Umówiłam się na spotkanie z p. Andrzejem Konowalskim, wiceprezesem Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Częstochowie, wnukiem Władysława Pitka.

- Dlaczego zaprosił mnie Pan właśnie tutaj?

- Bo to jest miejsce wyjątkowe, poświęcone Wielkiemu Polakowi, Świętemu Papieżowi Janowi Pawłowi II, przywódcy duchowemu narodu polskiego.

- Co łączy Pana Dziadka z Ojcem Świętym?

- Dla obydwu Polska była najważniejsza, swoje życie poświęcili Ojczyźnie.

Chodź, pokażę Ci zdjęcie wykonane w czerwcu 1979 roku w czasie pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do naszego kraju.

- Ale Papież był wtedy młody!

- Wszyscy byliśmy młodzi. Doskonale pamiętam ten niezwykły dzień. Pogoda tego dnia była przepiękna. Ukochanego Biskupa Rzymu witały tysiące ludzi stojących wzdłuż Alei Najświętszej Maryi Panny. Ludzie płakali ze szczęścia, zakonnice śpiewały, chorych na noszach podnoszono do góry, żeby zobaczyli postać naszego Wielkiego Rodaka.



- Czy to prawda, że Ojciec Święty przyczynił się do obalenia komunizmu?

- Tak, to prawda. Zgadzam się w pełni ze słowami naszego premiera Mateusza Morawieckiego: „Jan Paweł II, nasz wielki, wspaniały rodak zmienił historię świata. To dzięki niemu, dzięki Solidarności upadł komunizm i przez kolejne lata możemy tworzyć wolną Polskę. *Jesteśmy wszyscy jemu winni bezbrzeżną wdzięczność, pamięć, ale także powinniśmy czerpać lekcje z jego ogromnej mądrości.*”

Papież znał bardzo dobrze wszystkie formy komunistycznego zniewalania i wiedział jak z nimi walczyć. Słusznie uważał, że opór, zdecydowane domaganie się wolności religijnej, walka o prawa człowieka doprowadzi umiłowany naród do wolności. Wspierał Polaków, podnosił na duchu i dawał im nadzieję. Najważniejsze jednak było jego autentyczne świadectwo wiary i miłości do drugiego człowieka.

Po wyborze Jana Pawła II komuniści byli przerażeni. Zamach z 13 maja 1981 roku jest tego dowodem. W czasie pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny komuniści przekonali się, że lata terroru, przemocy, kłamstw nie zaowocowały. W Mszach Świętych uczestniczyły miliony Polaków, a w sercu stolicy stanął ogromny krzyż. Pamiętne słowa Papieża, wypowiedziane na Placu Zwycięstwa w Warszawie 2 czerwca 1979 roku, aby nie podcinać korzeni, z których się wyrasta oraz, że nie można Polski zrozumieć bez Chrystusa nabrały ogromnego znaczenia. To właśnie wtedy pojawiła się nadzieja i rozpoczęła się agonía systemu totalitarnego. Siła Ewangelii, siła ducha okazała się silniejsza od pancernych czołgów i rakiet.

- Czy Jan Paweł II interesował się losami Polaków zamordowanych w Katyniu?

- Ojciec Święty codziennie modlił się za tych, którzy tam zginęli. Bardzo chętnie spotykał się z rodzinami ofiar katyńskich. Na jednym z takich spotkań, w kwietniu 1996 roku, powiedział o zbrodni katyńskiej:

„To wielkie żniwo śmierci jest wpisane w Boże plany i nabiera nowego znaczenia w perspektywie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”.

Podkreślił, że owocem tej ofiary jest dobro, a „w wymiarze narodowym przybrało ono kształt wolności”. Papież poprosił mnie i pozostałych uczestników pielgrzymki, abyśmy kultywowali pamięć o naszych poległych krewnych.

- Władysław Pitek został zamordowany w Katyniu. Proszę opowiedzieć mi o pańskim Dziadku.



- Senior naszej rodziny urodził się 15 sierpnia 1898 roku w Sosnowcu. W 1920 roku ukończył Męskie Seminarium Nauczycielskie im. Tadeusza Kościuszki w Częstochowie. Następnie pracował jako nauczyciel w Szkole Powszechnej w Niegowej koło Żarek, w której od 1929 roku sprawował funkcję kierownika. Prowadził zespół teatralny, dbał o rozwój dzieci i młodzieży. W 1921 roku ożenił się z Łucją Matyją, którą darzył wielkim uczuciem. Był wspianiałym ojcem dla czwórki swoich dzieci. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. W kampanii wrześniowej walczył w 20. pułku piechoty w Krakowie. W nieznanych okolicznościach dostał się do sowieckiej niewoli. Wiem, że przebywał w Kozielsku, ponieważ stamtąd 24 listopada wysłał list do mojej babci. Tyle informacji



na temat swojego ojca przekazała mi moja mama. Niestety, nie zachowały się żadne dokumenty, pozostały tylko dwa zdjęcia. Dalszej historii dowiedziałem się od księdza Peszkowskiego, byłego więźnia Kozielska, którego spotkałem w trakcie pielgrzymki Rodzin Katyńskich do Rzymu. Dziadek został aresztowany przez Sowietów jesienią 1939 roku, a następnie został umieszczony w obozie, który powstał na terenie XVIII-wiecznego monasteru – Pustelni Optyńskiej. Więziono tu ponad cztery tysiące osób, w tym oficerów służby stałej i rezerwy, wśród których było m.in. 21 profesorów i wykładowców szkół wyższych, kilkuset lekarzy, prawników, inżynierów, nauczycieli, literatów i dziennikarzy.

- W jakich warunkach mieszkali więźniowie Kozielska?

- W starej cerkwi stały pięciopiętrowe rusztowania, na których zesłańcy spali przeważnie na gołych deskach. W ciasnych, przeludnionych boksach było brudno i wilgotno. Osadzonym dokuczały napastliwe insekty i szczury.

- Czy więźniowie domyślali się co planują Sowietci?

- Zbrodniarze przekazywali aresztowanym sprzeczne informacje dotyczące ich przyszłości. Jeńcy zmagali się z uczuciami bezsilności, niepokoju oraz niewiedzą. Wyciszenie nastrojów nastąpiło w momencie, gdy Rosjanie nakazali osadzonym zaszczepić się przeciwko tyfusowi. Wśród skazańców pojawiła się nadzieja na odmianę ich niepewnego losu.

- Nie rozumiem. Skoro ci ludzie mieli zginąć, to dlaczego ich szczepiono?

- Sowieci chcieli pewnie uśpić ich czujność. Pozorowane działania miały na celu osłabienie oporu polskich oficerów i ukrycie prawdziwych zamiarów przyszłych oprawców.

- Kiedy rozpoczęto likwidację obozu w Kozielsku?

- 5 marca 1940 roku władze w Moskwie zaaprobowały wniosek ówczesnego szefa NKWD dotyczący rozstrzelania więźniów przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W związku z tą decyzją 3 kwietnia 1940 roku rozpoczęto likwidację obozu.

Pociągiem transportowano grupy jeńców do Gniezdowa, skąd przewożono ich autobusem więziennym na miejsce egzekucji - uroczysko Kozie Góry. Aresztowanym wiązano z tyłu ręce sznurem, zarzucano na głowy wojskowe płaszcze, po czym zabijano ich strzałem w potylicę. Ciała zamordowanych wrzucano do dołów wykopanych w ziemi na terenie ośrodka wypoczynkowego NKWD w Lesie Katyńskim.

- Jak Pan myśli, czy ofiara tych ludzi pójdzie na marne?

- Z pewnością nie. Papież poprzez ich tragedie ukazał młodym pokoleniom sens cierpienia. Ojciec Święty był orędownikiem „Golgoty Wschodu”, pomógł nam zrozumieć jej istotę, którą jest pamięć i przebaczenie.

- Papież był Wielkim Polakiem troszczącym się o sprawy Polski.

- Oczywiście. Pokażę Ci jeszcze jedno zdjęcie, które pozwoli nam spojrzeć na Ojca Świętego w szerszej perspektywie. Poznajesz tych młodych ludzi, którzy witają się z Janem Pawłem II?

- Nie. To zdjęcie wygląda na bardzo stare. Kim są postacie na fotografii ?

- To prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden wraz z małżonką. W 1980 roku ówczesny senator amerykański przyleciał do Polski, aby spotkać się z Papieżem Polakiem.

- O czym rozmawiali?

- Głównie o Polsce i o roli naszego kraju na arenie międzynarodowej. Prezydent Stanów Zjednoczonych do dziś wspomina spotkanie z Gospodarzem Watykanu w bibliotece, w trakcie którego Ojciec Święty powiedział: „Panie senatorze, proszę pamiętać, że rozmawiałem z Panem jako Polak, a nie jako papież”. Słowa te uświadomiły amerykańskiemu senatorowi jak wielkim patriotą był jego Rozmówca. Joe Biden w czasie przemówienia, które wygłosił na Placu Zamkowym w Warszawie w marcu 2022 roku zacytował słynne słowa papieża Jana Pawła II: „Nie lękajcie się”. W ten sposób amerykański przywódca zdefiniował pontyfikat Jana Pawła II i podkreślił wagę słów, które zmieniły bieg historii.

- Czy to znaczy, że my też teraz mamy nie lękać się, mimo trwającej wojny na Ukrainie?

- Właśnie tak. Myślę, że Jan Paweł II przekazał swój polityczny testament prezydentowi Bidenowi. Słowa amerykańskiego przywódcy – „Mamy święty obowiązek w ramach artykułu 5. bronić każdego członka NATO, każdej piędzi terytorium NATO siłą naszej kolektywnej obrony” są tego dowodem. Joe Biden stał się w pewnym sensie spadkobiercą i kontynuatorem polityki Ojca Świętego. Tak jak Papież odegrał ogromną rolę w wyzwoleniu narodu polskiego i całej Europy Wschodniej z jarzma komunistycznego, tak dzisiaj prezydent Biden zmierza do wyzwolenia Europy z imperializmu Putina.

- Dlaczego dzisiaj próbuje się podważać autorytet św. Jana Pawła II?

- Odpowiem Ci słowami p. Marszałek Sejmu Elżbiety Witek: „Jan Paweł II to nasza tożsamość, fundament i spoiwo. Komuniści to doskonale wiedzieli, dlatego tak go niszczyli za życia. Dziś ich spadkobiercy robią to po jego śmierci. (...) Niech żyje Polska i pamięć o wielkim Polaku, bohaterze naszej wolności, świętym Janie Pawle II”.

Kończąc już tą naszą rozmowę przytoczę opinię amerykańskiego prezydenta Joe Bidena na temat polskiej drogi do zwycięstwa: „Nic w tej bitwie o wolność nie było proste, ani łatwe. To była długa, bolesna droga, która trwała nie dni, miesiące, ale lata, dziesięciolecia, natomiast wyszliśmy z niej wolni po wielkiej bitwie o wolność - bitwie o wolność, bitwie pomiędzy demokracją a autokracją, wolnością a uciskiem, pomiędzy porządkiem opartym na regułach, a takim, w którym rządziła tylko brutalna siła”. Ponieśliśmy przy tym jako naród wiele ofiar. Jedną z nich jest z pewnością mój Dziadek Władysław Pitek.

#### Bibliografia:

1. Wywiad przeprowadzony przez Roksanę Piotrowską z p. Andrzejem Konowalskim
2. Mieczysław Maliński, Papież spraw ludzkich, Warszawa 1983.
3. Ginter T., Zbrodnia Katyńska materiały dla ucznia, Kraków 2014.
4. Szcześniak A.L., Tło historyczne, fakty, dokumenty. Katyń, Warszawa 1989.

Fotografie: Archiwum rodzinne Konowalskich

1. Władysław Pitek w mundurze
2. Władysław Pitek z rodziną